

## **Posiedzenie Senatu RP IX Kadencji**

**21 marca 2019 r.**

### **100 lat Akademii Górniczo-Hutniczej**

#### **Senator Kazimierz Wiatr:**

Panie Marszałku! Magnificencjo, Panie Rektorze! Pani Prorektor! Panie Prorektorze! Panie i Panowie Senatorowie!

Jesteśmy w okresie stulecia odzyskania niepodległości. To był długi proces, który zaczął się na długo przed I wojną światową. Można przyjmować różne daty: wymarsz kadrówki z Krakowa w 1914 r., wcześniej powstanie harcerstwa w 1911 r., a jeszcze wcześniej – „Strzelca”, „Sokoła”, „Eleuterii”, „Zarzewia”, i można by się tak cofać aż do czasów powstania styczniowego. Ten proces nie zakończył się 11 listopada, bo wiemy, że nastąpił najazd bolszewików, że była bitwa warszawska, nazywana słusznie Cudem nad Wisłą, że trwała walka o granice, budowa państwa, były wybory, Sejm Ustawodawczy, budowa kolejnych instytucji państwa. Dlatego od kilkunastu miesięcy obchodzimy kolejne setne rocznice bardzo ważnych dla państwa polskiego i dla narodu wydarzeń. W tym ciągu wydarzeń, ważnych wydarzeń, jest także powołanie przez rząd Ignacego Jana Paderewskiego w dniu 8 kwietnia 1919 r. Akademii Górniczej w Krakowie. Już 1 maja 1919 r. naczelnik państwa Józef Piłsudski mianował pierwszych profesorów, a 20 października 1919 r. w Krakowie, w auli Uniwersytetu Jagiellońskiego osobiście dokonał uroczystego otwarcia Akademii Górniczej.

To dobrze, że w ważnym filmie „Niepodległość” znalazła się scena przedstawiająca wmurowanie kamienia węgielnego pod główny gmach Akademii Górniczej, lokując to wydarzenie w ciągu ważnych zdarzeń historycznych, budowy trwałego i nowoczesnego państwa polskiego.

Starania o utworzenie Akademii Górniczej w Krakowie zaczęły się jednak znacznie wcześniej. Należy w tym miejscu wspomnieć tradycję otwartej przez Stanisława Staszica, obecnego patrona AGH, Szkoły Akademiczno-Górniczej w Kielcach, która funkcjonowała w latach 1816–1827.

Bezpośrednie starania o wyższą szkołę techniczną w Krakowie – tak byśmy to dziś nazwali – to rok 1861. Dokładnie w dniu 24 kwietnia 1861 r. w Sejmie Krajowym we Lwowie zgłoszono wniosek o podniesienie rangi Instytutu Technicznego w Krakowie do rangi instytutu politechnicznego. W tym czasie, nazywanym wiekiem węgla i stali, Europa budowała zręby nowoczesnych państw. Ich cechą była postępująca industrializacja. Wielu Polaków dostrzegało konieczność włączenia Polski w te procesy modernizacyjne. Używano argumentacji historycznej, emocjonalno-patriotycznej, a przede wszystkim argumentacji

merytorycznej popartej solidnymi danymi. W końcu to w tej części Polski, w Małopolsce, już od średniowiecza istniały wolne miasta górnicze podległe królowi i książętom: Wieliczka, Bochnia, Olkusz, Bytom, Złoty Stok, Srebrna Góra i wiele innych. Ważnym argumentem była potrzeba rozwoju gospodarki wydobywczej, przetwórczej i przemysłu. Niezwykle ważnym argumentem była potrzeba dostosowania kształcenia do polskich potrzeb uwzględniających specyfikę polskich złóż. Kształcenie, ale także prowadzenie badań sprzyjających rozwojowi polskiej gospodarki – tych wymagań nie spełniały ośrodki za granicą, w tym Leuven. Podnoszono także kwestię ratowania bogatego polskiego słownictwa górniczego przed wypieraniem przez terminologię niemiecką. Dostrzegano też niebezpieczeństwo eksploatacji polskich złóż przez obcy kapitał. Tak to dzisiaj brzmi, ale to było ponad 100 lat temu. Wskazywano wówczas możliwość zdobywania rynków wschodnich, głównie rosyjskich, na Dalekim Wschodzie. Przedstawiano w tych zakresach szczegółowe raporty, odwoływano się także do misji, którą nowa uczelnia miała realizować w kreowaniu narodowej elity niezbędnej dla nowoczesnego narodu i społeczeństwa, jak nauczanie w języku polskim. Kreślono wizję uczelni funkcjonującej w symbiozie ze społecznym i gospodarczym otoczeniem. To wszystko potwierdzają liczne dokumenty tamtych czasów, szczególnie z okresu 1861–1901, aż do 1912 r. Były to zgodne starania inżynierów, polityków, w tym posłów do Sejmu Krajowego, samorządów, w szczególności Rady Miasta Krakowa, w tym także Rady Zjazdu Przemysłowców Górniczych i Hutniczych oraz Związku Górników i Hutników Polskich, które w tamtym czasie działały.

Władze monarchii habsburskiej nie chciały wyrazić zgody. Dopiero wielki napór wielu środowisk, raporty o zasobach mineralnych i możliwościach produktywności przemysłu galicyjskiego oraz zapotrzebowanie na wykwalifikowaną kadrę przełamały ten opór. W efekcie 31 maja 1913 r. cesarz Franciszek Józef I zatwierdził utworzenie Szkoły Górniczej w Krakowie. Niestety wybuch I wojny światowej uniemożliwił uczelni rozpoczęcie działalności i inaugurację, ale dążenia, tęsknoty i mocne merytoryczne uzasadnienie eksplodowało wiosną 1919 r.

Od początku misją akademii, zawartą w przygotowanych programach nauczania, była podbudowa teoretyczna, kładziono nacisk na specjalistyczne wykształcenie oraz wiedzę z dziedziny prawa, ekonomii i nauk społecznych.

Nie czas kreślić całą historię obecnej Akademii Górniczo-Hutniczej, ale ta misja sprzed 100 lat jest nadal ważna. Podbudowa teoretyczna, specjalistyczne wykształcenie, wiedza z dziedziny prawa, ekonomii i nauk społecznych... Dzisiejszym językiem powiedzielibyśmy, że dydaktyka, badania naukowe i misja społeczna realizowane są dziś na 16 nowoczesnych wydziałach wyposażonych w supernowoczesne laboratoria. Trudno mi nie wspomnieć o Cyfronocie mającym wielki superkomputer, trzydziesty ósmy na liście 500 najszybszych superkomputerów świata, a ten to odcinek działalności naukowej jest moją odpowiedzialnością na AGH.

Akademia Górniczo-Hutnicza zajmuje dziś w rankingach polskich uczelni technicznych pierwsze albo drugie miejsce. Politechnika Warszawska jest tą drugą najlepszą uczelnią. AGH ma 30 tysięcy studentów, 2 tysiące naukowców, 800 laboratoriów, 200 tysięcy absolwentów, a przede wszystkim unikatowe osiągnięcia i liczne patenty. To m.in. badania nestora Akademii Górniczo-Hutniczej, profesora Ludgera Szklarskiego. Miał on liczne patenty z badania lin, które, jak wiadomo, się urywają i pomiar metodami elektrycznymi rezystancji liny był sposobem badania ich trwałości. Moje patenty dotyczyły bardziej sprzętu superkomputerowego i komputerowego. Warto wspomnieć o badaniach dotyczących

nanorurek czy choćby kropek kwantowych, bo dzisiaj takimi technologiami naukowcy na AGH się zajmują. AGH ma 16 wydziałów, wydziałów obejmujących bardzo wiele obszarów, począwszy oczywiście od górnictwa i geoinżynierii, inżynierii metali, informatyki przemysłowej, a także informatyki, elektroniki i telekomunikacji, a skończywszy na fizyce, informatyce stosowanej, matematyce stosowanej i humanistyce.

Przygotowaliśmy uchwałę nie tylko dla uczczenia rocznicy, ale też w celu ukazania wysiłków tamtych czasów, sprzed 100 lat i wcześniejszych, a także zachęty dla współczesnych do podejmowania twórczych wysiłków budowy społeczeństwa informacyjnego i gospodarki opartej na wiedzy. Poprosiłem o poparcie, o podpisy senatorów będących absolwentami Akademii Górniczo-Hutniczej. Mam nadzieję, że wszystkich poprosiłem, i wszystkim za to poparcie bardzo, bardzo dziękuję.

Chciałbym w tej chwili przedstawić treść uchwały.

„Uchwała Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w 100-lecie powołania Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie.

100 lat temu – krótko po odzyskaniu niepodległości w roku 1918 – rząd Polski w dniu 8 kwietnia 1919 r. podjął decyzję o powołaniu Akademii Górniczej w Krakowie. Ta szybka decyzja wynikała z wielkich potrzeb budowanej polskiej gospodarki oraz polskich struktur państwa i była możliwa, ponieważ starania o utworzenie Akademii Górniczej w Krakowie trwały od wielu lat.

W 1912 r. grupa wybitnych inżynierów i działaczy górniczych pod przewodnictwem Jana Zarańskiego wszczęła zabiegi o zgodę na powołanie w Krakowie wyższej uczelni kształcącej inżynierów górnictwa. Starania te zostały zwieńczone powodzeniem i w 1913 r. Ministerstwo Robót Publicznych w Wiedniu powołało Komitet Organizacyjny Akademii Górniczej, którego przewodniczącym został profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego Józef Morozowicz. 31 maja 1913 r. cesarz Franciszek Józef I zatwierdził utworzenie wyższej szkoły górniczej w Krakowie. «Wskutek wybuchu wojny nie otwarto Akademii Górniczej, cała sprawa odroczone do spokojnych czasów, 21 marca 1915 r.» – jak zapisano w dokumentach krakowskiego Magistratu.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 r. Komitet Organizacyjny podjął ponownie pracę i 8 kwietnia 1919 r. Rada Ministrów pod przewodnictwem Ignacego Jana Paderewskiego podjęła uchwałę w sprawie założenia i uruchomienia Akademii Górniczej w Krakowie. 1 maja 1919 r. Naczelnik Państwa Józef Piłsudski mianował jej pierwszych profesorów, a 20 października 1919 r. dokonał uroczystego otwarcia Akademii Górniczej w auli Uniwersytetu Jagiellońskiego. 15 czerwca 1923 r. położono kamień węgielny pod budowę gmachu głównego Akademii Górniczej. Uczelnia szybko osiągnęła wysoki poziom kształcenia, wchodząc do grona najlepszych europejskich szkół górniczych, a jej pracownicy naukowcy uzyskiwali w wielu specjalnościach wyniki o doniosłym znaczeniu. Od samego początku swego istnienia uczelnia współpracowała z przemysłem.

Dalszy rozwój Akademii Górniczej przerwał wybuch II wojny światowej. Wśród 184 aresztowanych przez gestapo profesorów krakowskich uczelni, w ramach akcji «Sonderaktion Krakau» rozpoczętej 6 listopada 1939 r., znalazło się 18 profesorów i 3 docentów Akademii Górniczej, a więc prawie całe ówczesne grono uczonych. Elita naukowa została deportowana do niemieckich obozów koncentracyjnych w Sachsenhausen-

Oranienburg i Dachau. W latach 1939–1945 gmach główny Akademii Górniczej zajął okupacyjny rząd niemieckiej Generalnej Guberni. Mienie uczelni uległo wówczas kompletnej grabieży i dewastacji, a rzeźba św. Barbary została rozbita przez zrzucenie z dachu budynku głównego. Dzięki ofiarności pracowników udało się uratować jedynie część księgozbioru. Działalność Akademii Górniczej zesłała do konspiracyjnego podziemia, a władze rektorskie starały się stworzyć prowizoryczną bazę lokalową i materialną.

W pierwszych miesiącach 1945 r. krakowska Akademia Górnicza była w pełni zorganizowaną uczelnią techniczną. Stała się ośrodkiem pomocy dla innych wyższych szkół technicznych. W 1947 r. podjęto uchwałę o zmianie nazwy uczelni na «Akademia Górniczo-Hutnicza», której formalne zatwierdzenie przez władze nastąpiło w 1949 r., a w 1969 r. uczelnia otrzymała imię Stanisława Staszica.

14 grudnia 1981 r. społeczność akademicka AGH pod przywództwem «Solidarności» zaprotestowała przeciwko wprowadzeniu stanu wojennego i stłumieniu wywalczonej wolności. NSZZ «Solidarność» AGH była jedyną w Krakowie i jedną z kilku w kraju organizacji uczelnianych, które zorganizowały strajki okupacyjne w pierwszych dniach stanu wojennego. Po roku 1989 uczelnia włączyła się w proces zachodzących przemian. W 1999 r. na gmachu budynku głównego stanęła ponownie figura św. Barbary, poświęcona 17 czerwca tego roku przez świętego Jana Pawła II, Doktora Honoris Causa AGH, w obecności pracowników i studentów.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej, podejmując uchwałę w 100. rocznicę powołania Akademii Górniczej w Krakowie, chce uczcić zasługi i codzienny trud wielu pokoleń pracowników i absolwentów Akademii Górniczej i Akademii Górniczo-Hutniczej, którzy dobrze przysłużyli się Polsce. Chcemy, aby kolejne pokolenia związane z AGH przyczyniały się do rozwoju społecznego i gospodarczego naszego Narodu i Państwa. Mamy nadzieję, że dalszy rozwój Akademii Górniczo-Hutniczej dobrze wpisze się w niezwykle dynamiczny rozwój techniki i technologii, w budowę społeczeństwa informacyjnego i gospodarki opartej na wiedzy, obejmujących wszystkie obszary naszego życia.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej «Monitor Polski».

Bardzo proszę o podjęcie tej uchwały. Dziękuję bardzo.